

**Krzysztof Andrzej Zajdel**  
Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa

## **Jakość życia nauczycieli emerytów i rencistów**

### The quality of the teachers pensioners

**Streszczenie.** Jakość życia nauczycieli nie jest taka zła. Pracują więcej (dłużej) na swoją emeryturę, mają też średnio tych świadczeń więcej, aniżeli wynikałoby to z powszechnych opinii. Oczywiście że są nauczyciele pobierający nieduże świadczenia, ale przecież jest i wielu emerytów z innych branż, tak zwany stary portfel, którzy też nie mają za dużo pieniędzy. Nie jest też tych nauczycieli emerytów tak dużo, jak chciałoby widzieć to społeczeństwo. 4 procent nauczycieli emerytów wśród wszystkich emerytów – to nie jest duży współczynnik średniej krajowej.

Dobrze, że jeszcze niektórym udaje się dorobić do emerytury w macierzystej bądź innej placówce, ale te czasy powoli się kończą. Presja społeczna i kurczący się rynek pracy, niż demograficzny, zamykanie szkół – powoli wykuszają tę grupę społeczności emeryckiej z dodatkowego źródła pracy. Dyrektor staje przed dylematem: mieć fachowca z doświadczeniem, ale drogiego w wynagradzaniu, czy taniego nauczyciela, ale nie wiadomo jakiego? Ma też naciski ze strony władz zwierzchnich, czasami nakaz, aby takich pracowników nie zatrudniać. To wszystko powoduje, że emerytowany pedagog będzie miał problemy ze znalezieniem dodatkowego źródła dochodu pracując w swojej specjalności. Tym samym jakość życia tych najuboższych zdecydowanie ulegnie pogorszeniu.

**Słowa kluczowe:** jakość życia emerytów, nauczyciele emeryci, praca emerytów nauczycielskich.

**Summary.** The quality of the teachers life now not is such bad. They work on their pension more (longer), they also have the average of these services more, than this would result from general opinions. Obviously that there are teachers taking small services, but he is and many different pensioners from different trades, called so the old wallet which do not also have for a lot of money. He is not theses of pensioners these teachers so a lot of how this society would like to see. 4 percentage of among all pensioners teachers – this is not the large coefficient of

the national average. Well, that he still is successful to work in addition some to the pension in the mother or different post, but these times end slowly. They social pressure and the shrinking market of the work, than demographic, closing the schools – crumble up slowly this the group of the pensionary community from the additional source of the work. Does the manager stand up before the dilemma: to have the expert with the experience, but dear in rewarding, the cheap teacher, but it is not known what? The my theses pressures from the side of superior powers, sometimes the order, not to employ such workers. This in all results that working in his speciality the retired educator will have problems with finding of the additional source of the income. The same the quality of the life of these not rich – he will undergo the deterioration decidedly.

**Keywords:** the quality of the pensioners life, teachers pensioners, teachers pensioners work.

Aktywność osób starszych, to najprościej ujmując zespół najrozmaitszych działań zmierzających do opóźnienia procesu starzenia się z jednoczesnym wyrabianiem w ludziach wiekowych umiejętności „bycia starym” (Balicka-Kozłowska, 1986, s. 165). Adam Zych definiuje aktywność jako ogół czynów istoty żywej, wrodzoną skłonność lub zdolność człowieka do działania, będącą u podstaw wszelkich zachowań. Z punktu widzenia psychologii aktywność człowieka jest sposobem poznania rzeczywistości, a zarazem ogólną właściwością psychiczną przejawiającą się w działaniach fizycznych i intelektualnych, uwarunkowanych czynnikami osobowościowymi (Zych, 2001, s. 19).

Sama aktywność wynika z różnorodnych i indywidualnych potrzeb, które są konfiguracją różnych wymiarów funkcjonowania jednostki: duchowego, twórczego, estetycznego, intelektualnego, rodzinnego, zawodowego, indywidualnego, społecznego i zabawowego. Dodaje, że aktywność jest potrzebą psychiczną i społeczną w każdym wieku życia, nie wyłączając późnych lat życia człowieka (Sitarczyk, 2006, s. 291).

Aby zachować dobre samopoczucie i zdrowie, człowiek nie powinien wycofywać się z aktywnego życia, a po przejściu na emeryturę kontynuować lub rozwijać nowe formy działalności, np.: edukacyjnej, kulturalnej czy twórczej i póki mu sił wystarczy, realizować życiową aktywność. Adam Zych podkreśla, że warto inwestować w aktywność fizyczną, intelektualną i społeczną mimo ograniczeń, jakie z czasem przychodzą, a co ważne, przewarłościować dotychczasowe życie. Żyć szczęśliwie, czyli zachować wewnętrzną radość, optymizm, duchową młodość, poczucie wolności i zadowolenia z samego siebie.

Ostatni etap życia może przebiegać różnie. Osoby starsze mają do swojej dyspozycji dużo czasu wolnego, mają szerokie możliwości samorealizacji, uprawiania hobby, rozwijania i realizowania zainteresowań, tworzenia w wybranych dziedzinach życia i sztuki, wzbogacania swego życia psychicznego o kolejne przeżycia oraz realizację stawianych sobie celów. Na przebieg i organizację starości niebagatelny wpływ mają wcześniejsze doświadczenia, między innymi: stan zdrowia, warunki ekonomiczne, ale głównie decyduje o tym sam zainteresowany, jego inwencja, aktywność, chęć poszukiwania źródeł zadowolenia, do stwarzania sobie warunków komfortu psychicznego (Trafiałek, 2007, s. 50–51). W każdym wieku można realizować swoje pasje, a w interesie całego społeczeństwa jest nie tylko przedłużenie życia każdego, ale także, a może przede wszystkim, utrzymanie ludzi w zdrowiu i aktywności, aby mogli korzystać z życia i być jak najdłużej samodzielni i samowystarczalni (Głębocka, 2007, s. 48–50).

Niezależnie od wieku, w którym w danym momencie się znajdujemy, aktywność jest niezwykle ważna. Zarówno fizyczna jak i umysłowa, gdyż pozwala ona na szczęśliwe życie i sprawne działanie przez długi czas.

Okres emerytalny jest czasem nowych możliwości realizacji i samorealizacji seniorów na różnych płaszczyznach działalności życiowej. Senior, chcąc podjąć wyzwania, jakie stawia mu współczesny świat, musi troszczyć się o własną sprawność psychofizyczną. Musi rozwijać swoje pasje i zainteresowania, ćwiczyć pamięć i sprawność umysłową i fizyczną, aby zachować swoje zdrowie psychiczne i fizyczne. Aktywność człowieka starego jest procesem wspomaganego w jego codziennym wypełnianiu zadań, które przynosi życie (Sapia-Drewniak, 2007, s. 116–118). W literaturze wyodrębnia się trzy typy aktywności:

1. Aktywność nieformalną, prowadzącą się do społecznych interakcji z rodziną i najbliższymi znajomymi.
2. Aktywność formalną, obejmującą społeczne uczestnictwo w formach organizacyjnych.
3. Aktywność samotniczą, wyrażającą się m.in. przez rozwój osobistych zainteresowań, uprawianie hobby (Sztur-Jaworska, 2006, s. 161).

Elżbieta Trafiałek stwierdza także, że aktywność powinna towarzyszyć człowiekowi przez całe życie, ale dla najstarszych jest szczególnie ważna. Podtrzymuje sprawność, daje poczucie satysfakcji, odsuwa w czasie schyłek życia – podważając tym samym zasadę, w świetle której ludzie starzy oczekują, aby świat przyszedł do nich, bo oni do niego już wyjść nie potrafią. Aktywność i ustawiczne kształcenie to gwarancja społecznego bytu, integra-

cji ze środowiskiem i z szeroko pojmowanym, nowoczesnym, wymagającym społeczeństwem (Trafiałek, 2006, s. 189–190).

Na czym może polegać aktywne życie seniorów?

Na przykład na udziale ludzi starszych w życiu rodzinnym, ale z umiarem, aktywnym uczestnictwie w życiu kulturalnym, społecznym, a nade wszystko na dalszym uczeniu się i zdobywaniu wiadomości z różnych dziedzin wiedzy medycyny, kultury, sztuki, historii, itp. (Kryszkiewicz, 2006, s. 283).

Nauka w starszym wieku jest ważną płaszczyzną aktywności, ćwiczeniem umysłu i przyjemnością, którą podejmują seniorzy chcąc zdobyć nową wiedzę pozwalającą mu funkcjonować w tej tak szybko zmieniającej się rzeczywistości (Sapia-Drewniak, 2007, s. 116). Liczba Uniwersytetów III Wieku stale rośnie.

Aktywność polega na zaspakajaniu wszystkich potrzeb człowieka, zarówno biologicznych, jak społecznych i kulturalnych. Aktywność jest też warunkiem odgrywania ról społecznych, funkcjonowania w grupie, bycia w społeczeństwie.

Podejmowane działania mogą spełniać wielorakie funkcje aktywności:

- aktywność rekreacyjno–hobbystyczna,
- aktywność receptywna – przeważnie przejawia się ona na oglądaniu telewizji, czytaniu gazet, słuchaniu radia,
- aktywność zorientowana publicznie – preferowana jest tutaj działalność społeczna i polityczna,
- aktywność integracyjna – przejawia się w różnych formach spotkań towarzyskich oraz różnorodnych działaniach, przeważnie o charakterze naukowo-szkoleniowym czy w działalności charytatywnej (Szatur-Jaworska, Błędowski, Dziegielewska, 2006, s. 159).

Analizując aktywność osób starszych, nie sposób pominąć głównych teorii, będących wobec siebie w opozycji:

- teoria wyłączenia się mówi, że na starość człowiek ogranicza swoją aktywność, zaczyna stopniowo wyłączać się z życia społecznego; coraz mniej obchodzą go problemy świata zewnętrznego i rezygnuje ze zbyt skomplikowanych związków emocjonalnych z innymi. Teorię zaproponowali Elaine Cumming i William E. Henry (1961), którzy uważali, że stopniowe wycofywanie się jednostki z życia społecznego jest warunkiem zadowolenia i dobrego samopoczucia. Jednakże zbyt wczesne wycofywanie się spowodowane chorobą albo przedwczesną emeryturą może prowadzić do problemów w przystosowaniu się,

- w teorii aktywności przesłanką pomyślnego przebiegu procesu przystosowania się do starości jest pozostawanie produktywnym i aktywnym do najpóźniejszych lat. Warunkiem dobrego samopoczucia jest znalezienie zastępczych form aktywności, gdy nie można już robić tego, co się robiło przez lata, np. zaprzestanie pracy zawodowej wymaga znalezienia sobie nowych zainteresowań i form aktywności, aby wypełnić powstałą lukę. Oprócz osobowości i starzenia się również inne czynniki mogą wpływać na to, czy człowiek wyłącza się ze społeczeństwa czy w dalszym ciągu prowadzi aktywne życie społeczne. Brak pieniędzy, ograniczone możliwości przemieszczania, postawy społeczne wobec ludzi starych – wszystkie te czynniki mogą utrudniać prowadzenie aktywnego, niezależnego życia w starości (Birch, Malin, 2001, s. 149–150).

Swego rodzaju zasadą, za pomocą której można wytłumaczyć funkcjonowanie uogólnionych zasobów odpornościowych u osób starszych, jest globalna orientacja życiowa nazwana przez Antonovsky'ego poczuciem *koherencji*. Według niego, osoby o silnym poczuciu koherencji mają tendencję do zachowań prozdrowotnych (Dolińska-Zygmunt, 2001). Poczucie koherencji to zmienna składająca się z trzech skorelowanych składowych: poczucia zrozumiałości, poczucia zaradności i poczucia sensowności.

Co zatem przyczynia się, wpływa na aktywność?

Na podejmowanie aktywności przez osoby starsze wpływają różne czynniki, takie jak:

- wykształcenie,
- wpływ środowiska rodzinnego,
- stan zdrowia i kondycji fizycznej,
- warunki bytowe,
- płeć,
- miejsce zamieszkania,
- wpływ instytucji kulturalnych (Szatur-Jaworska, Błędowski, Dziegielewska, 2006, s. 162).

Senior po przejściu na emeryturę może być bierny i wycofać się z życia społecznego, pozwolić sobie na nicnierobienie, bierne trwanie, ograniczając ruch, kontakty społeczne i minimalizując swoje potrzeby, bądź aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym i kulturalnym, dbać o swoje zdrowie fizyczne i psychiczne, mieć hobby czy inne zajęcia, które wymagają pracy intelektualnej i nie pozwalają na obniżenie sprawności i zdolności umysłowych w podeszłym wieku. Jeśli w wieku dojrzałym twórcza działalność jest jednym

z elementów codziennego, normalnego stylu lub kształtu życia, wymiar życia twórczego zostaje przedłużony do późnej starości.

Podsumowując, seniorzy, którzy przez całe życie prowadzą aktywne treningi intelektualne, również i w starości odznaczają się dobrymi sprawnościami i zdolnościami umysłowymi oraz wysokim intelektem (Zych, 2001, s. 100). Tak zapewne dzieje się i z nauczycielami w wieku emerytalnym. Jakość życia to zagadnienie wieloznaczne, a próba jego definiowania uzależniona jest od perspektywy podmiotu podejmującego problem.

## Wartości

Aktywność psychiczna i fizyczna na przełomie dojrzałości i starości jest jedną z podstawowych cech wartościowego życia. Jest podstawą dobrego zdrowia i bezbolesnego przejścia jednostki w trzecią, a następnie w czwartą fazę życia, czyli w starość i wiek podeszły. Jeśli człowiek przez całe swoje życie jest aktywny, to i starzeje się później od swoich rówieśników.

Kto zajmuje się samokształceniem, ustawicznie uczy się i doskonali, ten zachowuje intelektualną i psychiczną młodość do głębokiej starości. I niezależnie czy będzie to czytanie książek, rozwiązywanie krzyżówek, powtarzanie słówek z języka, czy też wykonywanie robótek ręcznych, pielęgnowanie swojego ogródka. Ważne jest natomiast to, aby każdy z nas mógł robić to na co ma ochotę, to co lubi i to co mu sprawia przyjemność i daje satysfakcję. Wtedy tylko przyniesie to oczekiwane rezultaty dla seniora. Będzie to przyjemnością, czasem czynnej i twórczej aktywności.

Coraz dłuższe średnie trwanie życia i pozostające od lat na niezmiennym poziomie, tzw. „progi emerytalne” spowodowały, że obecnie od aktywności zawodowej odchodzą ludzie mobilni, zdrowi, aktywni, nierzadko dobrze wykształceni. Cechuje ich chęć działania, współuczestniczenia w życiu społecznym, potrzeba aktualizowania wiedzy i utrzymywania stałych kontaktów z otoczeniem.

Dzisiejszy emeryt to człowiek, który nie przypomina wcale zmęczonego życiem schorowanego starca, to bardzo duża grupa ludzi żywotnych, bezpiecznych finansowo, politycznie aktywnych oraz dobrze zintegrowanych w swoim życiu rodzinnym, społecznym często również zawodowym. A sposób przeżywania starości w dużej mierze wynika z biegu życia każdego człowieka, przyjętego przez niego planu życia, czy także splotu okoliczności, które są niezależne od nas. O tym jak człowiek zachowuje się na co dzień, możemy mówić jak o stylu życia. Najogólniej styl życia dzielimy na:

- Styl ekspansywny – zorientowany na innowacje, zmiany, rozwój. Styl ten przynosi nowe zadania i doświadczenia, daje więcej okazji do rozwoju.
- Styl zachowawczy – zorientowany na wartości, tradycję, stabilizację, osoby koncentrują zainteresowania na tym co znają, nie lubią zmian (Trafiałek, 2006, s. 191).

Olga Czerniawska mówiąc o stylu życia realizowanym przez seniorów wymienia następujące:

- Styl całkowicie bierny – pozostawanie w swoim mieszkaniu, zrywając kontakt ze światem, wycofują się z życia i zamykają w sobie; nie podejmują się pokonania życiowych trudności, mają poczucie małej wartości siebie, jak również niechęć do wysiłku fizycznego i brak poczucia bezpieczeństwa.
- Styl rodzinny – polega na odcięciu się od reszty otoczenia, a przejęciu obowiązków domowych, osoba starsza uczestniczy w pełni w życiu rodziny, wręcz wyręczając domowników w ich obowiązkach.
- Styl hobbystyczny – ukierunkowany na uprawianie i pielęgnację ogródka działkowego.
- Styl aktywny społecznie – uczestnictwo w różnych stowarzyszeniach społecznych, aktywny udział w pracach na rzecz innych ludzi.
- Styl pobożny – wzrost różnych form zaangażowania religijnego.
- Styl homocentryczny – styl na pograniczu stylu aktywnego i biernego, który wyraża się podejmowaniem różnych form aktywności, jednak tylko w przestrzeni własnego domu (Czerniawska, 1998, s. 18–24).

Prowadzenie przez seniorów aktywnego stylu życia pozwala im zachować sprawność psychofizyczną i zdrowotną, umożliwia im bycie samodzielny, niezależny i zaradny. Dzięki aktywności osoby starsze mają możliwość nawiązywania i utrzymywania kontaktów społecznych, a także rozwijania swoich zainteresowań i pasji, co pozwala im na prowadzenie życia twórczego i ciekawego (Nowicka, 2006, s. 284). Każdy człowiek musi dokonać wyboru stylu życia.

Ale jaki styl wybrać czy tylko żyć aby żyć, z dnia na dzień, nie preferując innych wartości poza zaspokojeniem własnych potrzeb? Czy żyć, aby użyć – jak najwięcej, jak najszybciej, jak najmocniej, do wypalenia samego siebie, czy żyć „na luzie”, czy żyć dla siebie, czy dla innych, czy żyć żarliwie, pełnią życia, z pasją, realizując siebie we wszystkich możliwych wymiarach, czy żyć aktywnie i umrzeć nagle, czy żyć szybko, a umrzeć młodo, czy też żyć długo,

„godnie i pogodnie”, i umrzeć z honorem oraz poczuciem spełnionego życia? (Zych, 2001, s. 76–77).

Senior po przejściu na emeryturę ma dużo wolnego czasu, który może wykorzystać stosownie do swoich zainteresowań, może podróżować, zając się swoimi ulubionymi zajęciami, podjąć dalszą edukację, podjąć się pracy społecznej, prowadzić dom i czynnie uczestniczyć w wychowaniu wnuków, odwiedzać przyjaciół, uprawiać działkę, uczęszczać na różnego rodzaju zajęcia, aktywnie uczestniczyć w życiu rodzinnym, kulturalnym i społecznym, a przed wszystkim dbać o swoje zdrowie fizyczne i psychiczne.

Aktywizacja seniorów jest realizowana przez wiele placówek. Jedną z nich są domy dziennego pobytu gdzie są organizowane różnego rodzaju formy zajęć.

## **Nauczyciele emeryci**

Emeryci nauczyciele, to dość spora grupa osób, która korzysta z dobrodziejstw czasu wolnego i pobiera świadczenia. Tak przynajmniej jest w potocznej opinii wielu osób. Ta branża dość często, nawet w publikacjach dziennikarskich miała „łatkę” łatwej i przyjemnej pracy, której przysługują przywileje z tytułu karty nauczyciela, a najważniejszym była wczesna (bo po 30 latach pracy) możliwość pójścia na emeryturę. Te przepisy zostały już jakiś czas temu zmienione, niemniej „łatka” młodych emerytów nauczycieli pozostała. Ilu zatem jest emerytów, którzy pracowali w oświacie?

W porównaniu do ogółu, 302 tysiące emerytów z tej branży to dużo czy mało? Z przedstawionych 24 sierpnia 2009 roku przez ZUS danych wynika, że na koniec lipca 2009 r. liczba emerytów i rencistów w Polsce wyniosła 7,5518 miliona osób. Tak więc liczba emerytów nauczycielskich to ledwie 4 procent całości emerytów. Obala to kolejny mit o nadreprezentatywności tej grupy zawodowej w odniesieniu do całości emerytów.

Czy rzeczywiście jest prawdą to, co się mówi nieoficjalnie, iż emeryci nauczyciele idą na emeryturę w bardzo młodym wieku? Wszak do dziś dużo jest stwierdzeń, że wystarczyło 30 lat pracy, aby zostać emerytem.

Cóż można powiedzieć, analizując dane ZUS? Porównując innych emerytów lub rencistów, te dysproporcje nie przedstawiają się aż tak źle. Ogółem jest to różnica 3,2 lat na niekorzyść emerytów nauczycielskich, innymi słowy, nauczyciele, jeśli idą na emeryturę, to statystycznie 3 lata wcześniej aniżeli pracownicy innych zawodów. To nie jest duża dysproporcja.

Przyjrzyjmy się zatem stażowi pracy.



Tab. 1. Liczba emerytów i rencistów nauczycielskich – stan na 2008 rok

Wyszczególnienie	Nauczyciele	
	Emeryci	Osoby pobierające renty z tytułu niezdolności do pracy
Pobierający - w tys. <sup>*)</sup> , <sup>**)</sup>	302,8	37,1
rok poprzedni = 100	106,1	99,4
Którzy po raz pierwszy podjęli wypłatę - w tys.	15,0	0,4
rok poprzedni = 100	57,0	97,9

<sup>\*)</sup> przeciętna miesięczna

Źródło: ZUS: <http://www.zus.pl/files/Emerytury-i-renty-nauczycieli-w-2008r.pdf> [data dostępu: 15.12.2013]

Tab 2. Średnia wieku emerytów, porównanie (dane ZUS)

Wyszczególnienie	Ogółem ZUS			Nauczyciele		
	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Pobierających emerytury - w grudniu 2008 r.	68,0	69,7	66,8	64,8	67,2	64,1
Którym przyznano emerytury w 2008 r. (w momencie przyznania)	59,0	61,1	56,2	54,3	57,2	53,4

Źródło: ZUS: <http://www.zus.pl/files/Emerytury-i-renty-nauczycieli-w-2008r.pdf> [data dostępu: 15.12.2013]

Tab. 3. Staż pracy emerytów pobierających świadczenia, w tym nauczycieli emerytów

Wyszczególnienie	Ogółem ZUS			Nauczyciele		
	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
	w latach					
emerytury	33,9	36,9	31,9	35,4	38,3	34,5
renty z tytułu niezdolności do pracy	21,7	23,0	19,3	31,5	33,2	31,1

Źródło: ZUS: <http://www.zus.pl/files/Emerytury-i-renty-nauczycieli-w-2008r.pdf> [data dostępu: 15.12.2013]

Tutaj już zupełnie obalony jest mit o niewielkim czasie pracy nauczycieli odchodzących na emeryturę. Co więcej, nauczyciele zanim dostaną swoje świadczenie emerytalne pracują statystycznie dłużej od przeciętnego pracownika z innych branż. Ta różnica średnio wynosi aż półtora roku, a w przypadku kobiet dochodzi do 2,6 lat pracy dłużej.

Warunki pracy i płacy nauczycieli określone zostały Kartą Nauczyciela, Kodeksem pracy, rozporządzeniami Ministra Edukacji Narodowej w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli.

Wysokość wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela uzależniona jest od stopnia awansu zawodowego, posiadanych kwalifikacji oraz wymiaru zajęć obowiązkowych, a wysokość dodatków odpowiednio: od okresu zatrudnienia, jakości świadczonej pracy i wykonywania dodatkowych zadań lub zajęć, powierzonego stanowiska lub sprawowanej funkcji oraz trudnych i uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia warunków pracy.

Jak przedstawia się wysokość nauczycielskich emerytur i rent? Dość często pisze się i mówi o podwyżkach w oświacie, z drugiej strony pracownicy szkół i nie tylko, którzy podlegają Karcie Nauczyciela twierdzą, że ich pensje nie są rewaloryzowane tak, jak by tego sobie życzyli, zarabiają mniej od innych branż, w konsekwencji mają mniejsze emerytury. Czy takie stwierdzenia są prawdziwe?

Z przedstawionych danych można wnioskować, iż rzeczywiście średnie emerytury nauczycielskie są wyższe od tych z innych branż. Ta różnica na korzyść nauczycieli wynosi prawie 400 złotych. W obecnych czasach to spora suma.

Według danych GUS, liczba emerytów do 2035 roku wzrośnie o 51,7 procent w miastach oraz o 62,1 procent na wsi. Potwierdza to zjawisko starzenia się polskiego społeczeństwa. Z jednej strony zauważamy problem

coraz większych zobowiązań, które będą musieli ponosić młodzi ludzie na rzecz starszych osób, z drugiej zaś warto wskazać na małą aktywność społeczną ludzi przechodzących na emeryturę.

Tab. 4. Porównanie wysokości wypłacanych emerytur (dane ZUS)

Wyszczególnienie	Ogółem ZUS	Nauczyciele
	w zł	
emerytury	2 494,88	2 883,93
renty z tytułu niezdolności do pracy	1 838,33	2 268,91

Źródło: ZUS: <http://www.zus.pl/files/Emerytury-i-renty-nauczycieli-w-2008r.pdf> [data dostępu: 15.12.2013]

Emerytów można podzielić na trzy typy: niepracujących, ludzi starszych pobierających świadczenia i poszukujących dodatkowego zajęcia oraz tych, którzy zdecydowali się na pozostanie na swoich stanowiskach pracy i zrezygnowali z prawa do odpowiednich zasiłków. Pierwsi z nich starają się najczęściej pomóc swoim dzieciom w wychowywaniu wnuków i nie szukają dodatkowego zatrudnienia. Drudzy odczuwają problemy finansowe i starają się zarobić dodatkowe pieniądze. Ostatni postanawiają nadal pracować na cały etat. Jednak warto wspomnieć, że zjawisko to dotyczy głównie miast.

Ale jest też inny trend, a mianowicie zwalnianie na siłę nauczycieli w wieku emerytalnym ze szkół. Zasada jest bardzo prosta. Dyrektor placówki, który chce zatrudnić nauczyciela emeryta, musi zasięgnąć informacji w powiatowym urzędzie pracy. Dopiero, jeśli nie znajdzie tam chętnego do pracy w szkole pedagoga, może zatrudnić emeryta ([http://wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1,35771,7718537,Emerytow\\_w\\_szkolach\\_mialo\\_byc\\_mniej\\_a\\_jest\\_wiecej.html](http://wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1,35771,7718537,Emerytow_w_szkolach_mialo_byc_mniej_a_jest_wiecej.html)).

Prozaicznym argumentem dla urzędników, przemawiającym za przyjmowaniem do pracy młodych, jest porównanie zarobków. Pensja zasadnicza nauczyciela z przygotowaniem pedagogicznym tuż po studiach to ok. 1400 zł brutto. Nauczyciel mianowany, emeryt dostanie zaś ponad 2 tys. zł brutto.

Nauczycieli akademickich nie obejmuje Karta Nauczyciela, dlatego uzyskują świadczenia w oparciu o inne zasady niż pedagodzy w szkołach średnich czy podstawowych. Nauczyciel pracujący na wyższej uczelni musi więc przede wszystkim uzyskać odpowiedni wiek, by zyskać prawo do świadczeń emerytalnych. Ponadto, powinien przepracować w swojej akademickiej karierze odpowiednią ilość lat. Należy podkreślić, że w przypadku nauczyciela akademickiego rozwiązanie stosunku pracy nie jest warunkiem przejścia na emeryturę. Jeśli będzie nadal zatrudniony w wybranej placówce, przyznana emerytura zostanie po prostu zawieszona.

## **Nauczyciele emeryci pracujący w szkołach**

Ci, co mają świadczenia emerytalne lecz pracują w szkołach, nie są mile widziani przez resztę kadry, gdyż w ich opinii zabierają miejsca młodym, o czym wcześniej wspominałem, ale też kosztują więcej pracodawcę. Pełniąc przez 10 lat funkcję dyrektora w szkole, miałem kilkoro nauczycieli emerytów pracujących dalej w placówce. Interakcje w gronie nauczycielskim układały się różnie, ale nie było większych scysji. Mogłem na nich polegać, gdyż przez lata pracy „wyrobili sobie” pewną opinię i wiedziałem o co mogę ich poprosić, co są gotowi zrobić dla szkoły poza zwykłymi obowiązkami wynikającymi z układu pracy.

Takich możliwości współpracy nie miałem z nowo przyjętymi pracownikami, gdyż oni zazwyczaj chcieli pracować tylko tyle, ile stanowiła umowa. Zorganizowanie np. dodatkowej zabawy w jakiś dzień wolny, jeżeli nie wynikało to z ustaleń harmonogramu pracy szkoły, napotykało u młodych pracowników na silny opór. U tych starszych, wręcz przeciwnie, to oni sami występowali z różnymi propozycjami zorganizowania czegoś dodatkowego.

Nadto, komentowali dodatki starszych stażem kolegów i koleżanek, sens przyznawania im należnych dodatków socjalnych, czy występowanie przez nich o zapomogi losowe czy zdrowotne, gdyż w ich zgodnej opinii, takie się starszemu koleżeństwu nie należały.

Później była uchwała gminna, zakazująca we wszystkich szkołach gminnych przyjmowania do pracy emerytów, nakazująca zwalnianie tych, co pracowali. Wykładnia gminy była taka, że za jednego nauczyciela emeryta ze stażem (20 procentowy dodatek do podstawy pensji), plus wszystkimi maksymalnymi dodatkami, spokojnie można zatrudnić dwóch nauczycieli stażystów. A to w opinii gminy była oszczędność.

Szkołąc grona pedagogiczne w okresie wrzesień-grudzień 2010 (35 szkół, ponad 1000 nauczycieli), zauważyłem sporadyczne wyjątki, jeśli chodzi o zatrudnionych emerytów.

Z raportu CODN (Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli – teraz Ośrodek Rozwoju Edukacji) wynika, że średnia wieku polskich nauczycieli to prawie 41 lat. Większość z nich (prawie 81 procent) to kobiety. Te dane pochodzą z roku 2009, czyli niedużej odległości czasowej (Link ORE z 2009 roku).

Wśród nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących największą liczebnie grupę – 106 tys. osób, czyli 26,6 procent ogółu nauczycieli – stanowią osoby w wieku 40–46 lat. Wśród nauczycieli przedmiotów zawodowych są dwie grupy o wysokiej liczebności: 50–55 lat i 29–33 lata, stanowią oni łącznie 35,5 procent wszystkich uczących przedmiotów zawodowych.

Po przekroczeniu wieku 55 lat, liczba uczących nauczycieli szybko maleje. Jak czytamy w raporcie, „jest to w dużym stopniu związane z odejściem sporej grupy nauczycieli na emeryturę w wyniku uzyskania uprawnień emerytalnych. Jednocześnie znaczna grupa nauczycieli na emeryturze i w zaawansowanym wieku jest nadal aktywna zawodowo”.

W roku szkolnym 2008–2009 w szkołach i placówkach oświatowych uczyło 863 nauczycieli powyżej 70. roku życia. Wśród grupy najstarszych nauczycieli 319 osób stanowią nauczyciele przedmiotów zawodowych. 41 nauczycieli czynnych nadal zawodowo, w tym 17 nauczycieli przedmiotów zawodowych, to osoby w wieku 80 lat i więcej. Rekordzista ma 89 lat.

Jeśli chodzi o rynek lokalny, to miasto Wrocław (bez gmin i powiatów leżących naokoło Wrocławia) też zatrudnia nauczycieli emerytów, przy okazji próbując ich zwolnić z pracy. Czytając lokalny dodatek Gazety Wyborczej z 2010 roku ([http://wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1,35771,7718537,Emeryt\\_ow\\_w\\_szkolach\\_mialo\\_byc\\_mniej\\_a\\_jest\\_wiecej.html](http://wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1,35771,7718537,Emeryt_ow_w_szkolach_mialo_byc_mniej_a_jest_wiecej.html)), w mieście liczba pracujących emerytów na posadach nauczycielskich wzrosła ze 140 do 190 osób. Dyrektor miejskiej oświaty zapowiedział, że zatrudnianie emerytów ogranicza tylko do przypadków szczególnych: przedmiotów zawodowych i specjalistycznych. W każdym innym przypadku dyrektor powinien poinformować go na piśmie, dlaczego zatrudnił emeryta. Jeśli nie robi zmian pokoleniowych, strzela sobie w stopę – takiego użył porównania.

## Podsumowanie

Raeburn i Rootman sądzą, że jakość życia wiąże się z rozwijaniem, a także realizacją własnych możliwości, zmienianiem się, przynależnością środowiskową i odpoczynkiem. Obniża się ona wskutek niemożności realizacji własnych zamierzeń. Nordenfelt łączy jakość życia z pozytywnymi i negatywnymi przeżyciami. Koncepcja ta podkreśla wymiar psychiczny w definiowaniu jakości życia. W literaturze spotkać można określenia: jakość życia i poczucie jakości życia. Niepoprawne jest ich zamienne stosowanie. Istotne jest wprowadzenie rozróżnienia pomiędzy nimi. Jakość życia odnosi się do obiektywnego wymiaru. Punktem wyjścia do formułowania jakichkolwiek wniosków na jej temat są zewnętrzne warunki, obiektywna rzeczywistość osoby będąca źródłem bodźców i doświadczeń. Natomiast poczucie jakości życia związane jest z subiektywnym ustosunkowaniem się do rzeczywistości. To ocena kształtowana przez emocje i uczucia (Aleksińska).

Tak więc jakość życia nauczycieli nie jest taka zła. Pracują więcej (dłużej) na swoją emeryturę, mają też średnio tych świadczeń więcej, aniżeli wynikałoby to z powszechnych opinii. Oczywiście że są nauczyciele pobierający nieduże świadczenia, ale przecież jest i wielu innych emerytów z innych branż, tak zwany stary portfel, którzy też nie mają za dużo pieniędzy. Nie jest też tych nauczycieli emerytów tak dużo, jak chciałoby widzieć to społeczeństwo. 4 procent nauczycieli emerytów wśród wszystkich emerytów to nie jest duży współczynnik średniej krajowej.

Dobrze, że jeszcze niektórym udaje się dorobić do emerytury w macierzystej bądź innej placówce, ale te czasy powoli się kończą. Presja społeczna i kurczący się rynek pracy, niż demograficzny, zamykanie szkół powoli wykruszają tę grupę społeczności emeryckiej z dodatkowego źródła pracy. Dyrektor staje przed dylematem: mieć fachowca z doświadczeniem, ale drogiego w wynagradzaniu, czy taniego nauczyciela, ale nie wiadomo jakiego? Ma też naciski ze strony władz zwierzchnich, czasami nakaz, aby takich pracowników nie zatrudniać. To wszystko powoduje, że emerytowany pedagog będzie miał problemy ze znalezieniem dodatkowego źródła dochodu pracując w swojej specjalności. Tym samym jakość życia tych najuboższych zdecydowanie ulegnie pogorszeniu. Więc może warto mieć wpływ na decyzje polityczne, przepytować potencjalnych polityków: co zamierzają w kwestii nauczycieli emerytów? W dobie narzekania na „poziom nauczania”, jakość pracy nauczycieli i efektywność uczelni kształcących studentów, być może nauczyciel emeryt z ogromnym doświadczeniem praktycznym mógłby coś pomóc? Dlaczego Ośrodki Doskonalenia Nauczycieli tak rzadko sięgają po

potencjał byłych już pedagogów? Jeżeli zależy nam na emerytach nauczycielskich, poprawie ich jakości życia, warto o tym mówić i podnosić tę kwestię. Przecież na uczelniach zatrudnia się pracowników samodzielnych po 70 roku życia i płaci z pieniędzy pozabudżetowych. Nie czyni się tego dla samego faktu zatrudnienia takiej osoby, ale dla wykorzystania wiedzy i doświadczenia. Przy okazji taki zatrudniony nauczyciel funkcjonuje lepiej, aniżeli statyczny emeryt myślący o tym, jak spędzić kolejny nudny dzień.

## Bibliografia

- Balicka-Kozłowska H., (1986), *Aktywność w starszym wieku – hamulce i bodźce*. [w:] *Encyklopedia seniora*, (red.) I. Borsowa, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Birch Ann, Malin Tony, (2001), *Psychologia rozwojowa w zarysie. Od niemowlęstwa do dorosłości*, PWN, Warszawa.
- Czerniawska O., (1988), *Style życia ludzi starszych*, [w:] *Style życia w starości*, (red.) O. Czerniawska, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej, Łódź.
- Dolińska-Zygmunt G. (2001), *Orientacja salutogenetyczna w problematyce zdrowotnej: Model Antonovsky’ego*. [w:] Dolińska-Zygmunt G. (red.), *Podstawy psychologii zdrowia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Głębocka A., (2007), *Aktywne wskaźniki zdrowia fizycznego i psychicznego*, [w:] *Wybrane problemy procesu starzenia się człowieka. Materiały z konferencji naukowej „Starość, zależność, samotność – konferencje społeczno-rodzinne*, (red.) S. Rogala, Opole.
- Kryszkiewicz Cz., (2006), *Aktywne życie seniorów warunkiem pomyślnego starzenia się*, [w:] *Starzenie się a satysfakcja z życia*, (red.) S. Steuden, M. Marczuk, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- Nowicka Agnieszka (2006), *Wybrane problemy osób starszych*, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków.
- Sapia-Drewniak E., (2007), *Kreatywna rola uczenia się w procesie rozwoju człowieka starego*, [w:] *Wybrane problemy procesu starzenia się człowieka. Materiały z konferencji naukowej „Starość, zależność, samotność – konferencje społeczno-rodzinne*, (red.) S. Rogala, Opole.
- Sitarczyk M., (2006), *Poczucie koherencji a zadowolenie z życia pensjonariuszy domów pomocy społecznej i słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku*, [w:] *Starzenie się a satysfakcja z życia*, (red.) S. Steuden, M. Marczuk, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- Szatur-Jaworska Barbara, Błędowski Piotr, Dziegielewska Małgorzata, (2006), *Podstawy gerontologii społecznej*, Of. Wydaw. ASPRA-JR, Warszawa.
- Trafiałek E., (2006), *Starzenie się i starość*, Wydawnictwo Uczelniane Wszechnica Świętokrzyska, Kielce.
- Zych Adam (2001), *Słownik gerontologii*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.

## **Netografia**

Aleksińska Agata, Pojęcie jakości życia: <http://www.psychologia.net.pl/arttykul.php?level=231> (otwarcie: 2013)

Strona ZUS: <http://www.zus.pl/files/Emerytury-i-renty-nauczycieli-w-2008r.pdf> (otwarcie wielokrotne: 2011–2012)

Strona lokalnej gazety: <http://www.epiotrkow.pl/news/Nauczyciele-emeryci-wypychani-ze-szkol,1125> (otwarcie wielokrotne: 2011–2012)

Strona Ośrodka Rozwoju Edukacji: <http://www.ore.edu.pl/> (otwarcie: 2012)

Wrocław, lokalny dodatek GW: [http://wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1,35771,7718537,Emerytow\\_w\\_szkolach\\_mialo\\_byc\\_mniej\\_\\_a\\_jest\\_wiecej.html](http://wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1,35771,7718537,Emerytow_w_szkolach_mialo_byc_mniej__a_jest_wiecej.html) (otwarcie: 2012)